

O DWÓCH POCIĄGACH I DWÓCH MORDERSTWACH

Charakterystyka pociągu jako przestrzeni

Rosnące zainteresowanie tematyką podróży¹, a także problematyką środków transportu jako specyficznej przestrzeni, stało się inspiracją do tego studium porównawczego. Poddam analizie specyfikę pociągu oraz sposoby jego prezentacji w dwóch powieściach kryminalnych. Analiza porównawcza obejmuje jedną z najsłynniejszych powieści Agathy Christie *Morderstwo w Orient Expressie*, którą zestawiam z utworem cenionej, choć w Polsce nieznannej, australijskiej pisarki Kerry Greenwood *Murder on the Ballarat Train*. Obie powieści ukazują pociąg jako doskonałe miejsce na popełnienie przestępstwa, szczególnie pod osłoną nocy.

Przed właściwą analizą utworów należy przyrzeć się zmianom spowodowanym w życiu człowieka po wprowadzeniu nowego sposobu podróżowania, jakim w XIX wieku była kolej. Kolej w sposób znaczący zmieniła świat:

Zmiany, jakie ze sobą przyniosła, dotyczą przestrzeni (świat pod jej wpływem „skurczył się”), czasu (który nabrał ekonomicznej wartości, stał się fizycznie odczuwalny), relacji społecznych (uległy przyspieszeniu i nastąpiło formułowanie się „ciała zbiorowego”), a także człowieka („modernizując” jego zmysły i świadomość)².

Świat z perspektywy szybko poruszającego się pociągu jest inny. Inaczej zachowuje się człowiek wciśnięty w ciasny przedział, skazany na nudę panującą w poczekalni, pozostawiony sam na sam z maszyną, która budzi jednocześnie lęk i podziw. „Podróżowanie pociągiem [...] sprzyjało ukazaniu anonimowości i podatności na przypadkowe, jednorazowe spotkania, uwalniało człowieka od zobowiązań wobec własnej przeszłości, nadawało jego wypowiedziom i czynom atmosferę chwilowego «tu i teraz»”³. Pasażerowie zapewne nigdy nie spotkają się ponownie, mogą zatem kreować

¹ Specyfiką podróży, a zwłaszcza podróży pociągiem interesują się ostatnio również literaturoznawcy, czego przykładem są następujące publikacje: A. Wieczorkiewicz, *Apetyt turysty. O doświadczeniu świata w podróży*, Kraków 2012, *Europejczyk w podróży 1850-1939*, red. E. Ihnatowicz, S. Ciara, Wrocław 2012.

² Zob. W. Tomasiak, *Ikona nowoczesności. Kolej w literaturze polskiej*, Wrocław 2007, s. 8.

³ M. Kochanowski, *Dialektyka ruchu i pożądania w opowiadaniu. W przedziale Stefana Grabińskiego*, „Litteraria Copernicana” 2013, nr 1 (11), s. 158.

swój wizerunek w dowolny sposób i bez ważniejszych konsekwencji. „Bohater [również literacki – A.K.] działający w przestrzeni pociągu, w przedziale, ma co najmniej kilka godzin na zaangażowanie indywidualnego spektaklu, na stworzenie samego siebie. Transport zmienia sposób zachowania człowieka”⁴.

Pociąg z czasem stał się jednym z wielu reprezentacji tzw. nie-miejsc. Autor tej kategorii Marc Augé definiuje je następująco: „Są to miejsca tranzytowe, w jakich przychodzi nam coraz częściej bytować, a które [...] są w istocie «niczyże», ich rolą jest umożliwianie ruchu, przepływu i zmienności (wydajności), a nie zawiązanie się z jakąkolwiek antropologicznie rozumianą wspólnotą miejsca”⁵. W pociągu ludzie wchodzi i wychodzą, mijają się i nie zauważają wzajemnie. Augé stwierdza, że pasażerów pociągu nie łączy nic poza wspólnym celem podróży. Czasami porozmawiają o błahych sprawach – pogodzie czy politykach, ale zwykle nie zawierają głębszych i trwalszych znajomości. W podobny sposób zachowują się bohaterowie analizowanych powieści.

Agatha Christie i Kerry Greenwood – dwa ujęcia kryminału

Zapewne każda osoba zainteresowana kryminałem przeczytała co najmniej jedną książkę mistrzyni tego gatunku, Agathy Christie. Dzięki jej powieściom Hercules Poirot czy panna Marple stały się postaciami niemal kultowymi, które weszły w obieg kultury popularnej. Mimo że wielu krytyków zarzuca Christie „używanie języka angielskiego na poziomie pensjonarki, tworzenie niewiarygodnych, niewyobrażalnych konstrukcji powieści, pisanie chropowate i ciężkie, powtarzanie tego samego i styl literacki nie do przeczytania”⁶, to i tak pisarka pozostaje jednym z najchętniej czytanych autorów kryminałów na świecie. Jej sukces wynika właśnie z owej prostoty, chęci dotarcia do każdego czytelnika i konstruowania ciekawych fabuł bez konieczności epatowania tematyką śmierci, np. w postaci makabrycznych opisów ofiar poddawanych przed śmiercią wyszukany torturom. Jej powieści można nazwać „bezkrawymi kryminałami”, pomimo tego, że integralną część fabuły stanowi tajemnicze i trudne w rozwiązaniu morderstwo.

Cechą charakterystyczną jej pisarstwa jest skomplikowana intryga. Z tego powodu krąg osób podejrzanych poszerza się wraz z kolejnymi śladami z miejsca zbrodni. Do zbrodni wydają się zdolne osoby najmniej podejrzane, czyli należące do sfery najbliższego otoczenia osoby zmarłej (rodzina, przyjaciele, a nawet współpracownicy). Namnożenie śladów powoduje zawiązanie śledztwa oraz możliwość przeprowadzenia gry z czytel-

⁴ *Ibidem*, s. 159.

⁵ M. Augé, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, przeł. R. Chymkowski, Warszawa 2010, s. XI.

⁶ M. Gripenberg, *Agatha Christie*, przeł. A. Czyrek, Wrocław 1999, s. 7.

nikiem. Dzięki temu zabiegowi autorka celowo wprowadza odbiorcę w błąd. Wraz z rozwojem akcji i postęпами śledztwa okazuje się, że mordercą mógłby być każdy.

W każdej z jej powieści powody zbrodni są podobne. Bez względu na miejsce popełnienia przestępstwa, motyw pozostaje niemal ten sam – pieniądze. Taką motywacją najczęściej kierują się krewni, domniemani dziedzice fortuny⁷. Zdaniem osób z najbliższego kręgu zamordowanych pieniądze dają wiele możliwości, z których chętnie korzystać będą osoby zależne finansowo. Aby móc nacieszyć się fortuną, morderca i jego wspólnicy (jeśli takowi byli) nie mogą pozwolić sobie na błędy. Dlatego najpierw muszą starannie zaplanować całe przedsięwzięcie i zadbać przede wszystkim o niepodważalne alibi oraz świadków mogących je potwierdzić. Czasami mordercy wykazują się większym sprytem i zrzucają podejrzenie na kogoś innego. Stosują w tym celu prosty zabieg przebijania się. Drugim motywem, równie chętnie wykorzystywanym przez pisarkę, jest zemsta za doznane krzywdy. To właśnie ten cel przyświeca zbrodniarzowi w *Morderstwie w Orient Expressie*.

Pisarstwo Greenwood wydaje się podobne do stylu Christie. Jednak współczesna australijska pisarka robi wszystko, by nie być porównywaną z pierwszą damą kryminału⁸. Różni je miejsce zamieszkania, rok urodzenia oraz podejście do zawodu pisarza. Z lektury autobiografii Christie można dowiedzieć się, że nie znosiła, gdy mówiło się o niej „pisarka”. Uważała, że jej zawodem jest bycie gospodynią domu, a pisanie kryminałów to hobby, które przynosiło dodatkowe korzyści. Z kolei Greenwood cieszy się z zainteresowania czytelników i mediów australijskich⁹. Zawsze fascynowała się literaturą i sama chciała pisać. Niestety, jej utwory znane są przede wszystkim czytelnikom anglojęzycznym¹⁰. Greenwood jest autorką kilkunastu uznanych w Australii za bestsellery powieści¹¹, wśród których znajduje się kilka cykli o detektywach amatorach. Największą sławą cieszy się jej seria o pannie Fisher. Akcja cyklu powieściowego rozgrywa się po I wojnie światowej w australijskiej metropolii.

Oś każdego utworu stanowi śledztwo w sprawie morderstwa. Akcja zazwyczaj umieszczona jest w kręgu zamożnych rodzin, ale prowadzona śladami panna Fisher

⁷ Jeśli testament osoby zmarłej sugeruje inny podział jej majątku, wówczas morderca fałszuje dokument na swoją korzyść.

⁸ W mojej prywatnej korespondencji z Kerry Greenwood jednoznacznie wynika, że pisarka wydaje się nieco urażona, gdy staram się porównać jej styl pisarski ze stylem Christie. Co więcej Greenwood przyznaje, iż woli powieści Dorothy Sayers.

⁹ Niniejsza uwaga została zawarta w prywatnej korespondencji pisarki.

¹⁰ W sierpniu 2014 roku jej pierwsze powieści zostaną wydane również w Polsce, w związku z zainteresowaniem serialem *Zagadki kryminalne panny Fisher (Miss Fisher's Murder Mysteries)* powstałym na podstawie powieści o kobiecie detektywie.

¹¹ Kerry Greenwood jest prawniczką oraz autorką powieści od kryminalnych po historyczne i książki przeznaczone dla dorastającej młodzieży. Sławę zyskała dzięki cyklowi 20 powieści o Phryne Fisher, m.in. *Cocaine Blues*, *Death by Water* oraz *Murder in the Dark*. Pod jej redakcją ukazały się dwa tomy esejów krytyczno-literackich *On Murder: True Crime Writing In Australia* wydanych w 2000 i 2002 roku.

trafia również do dzielnic nędzy, gdzie niebezpieczeństwo można znaleźć na każdym kroku¹². Charakterystyczne dla utworów Greenwood są szczegółowe opisy Melbourne (czasami również innych australijskich miasteczek i wsi). Pisarka stara się oddać klimat minionej epoki i dba o detale. Jak sama przyznaje, chciała pokazać czytelnikom piękno Australii lat dwudziestych XX wieku.

Najważniejszy jest detektyw (Poirot i panna Fisher)

Centralną postacią każdej powieści kryminalnej jest detektyw lub osoba prowadząca dochodzenie. W analizowanych powieściach mamy do czynienia z parą kontrastujących ze sobą detektywów. Są to postacie zupełnie różne pod względem płci, wieku i wyglądu zewnętrznego, statusu społecznego, lecz łączy je zamiłowanie do rozwiązywania zagadek kryminalnych.

Hercules Poirot jest jedną z najsłynniejszych literackich kreacji ponadprzeciętnie inteligentnego detektywa, tuż po Sherlocku Holmesie. Choć stał się ulubioną postacią wielu czytelników, nie zyskał uznania samej autorki, która nieraz miała wielką ochotę go uśmiercić, co też wreszcie uczyniła w powieści *Kurtyna*. Pierwotnie Poirot miał być konkurencją dla angielskiego detektywa stworzonego przez Arthura Conan-Doyle'a:

Dokonałam przeglądu detektywów, których spotykałam i podziwiałam w książkach. Był tam Sherlock Holmes, jedyny w swoim rodzaju – z nim nigdy nie mogłabym rywalizować. Był Arsen Lupin – ale kryminalista to czy detektyw? [...] Potem na myśl przyszli mi belgijscy uchodźcy. [...] Chcieli, żeby dano im spokój [...]. Dlaczego nie mogłabym zrobić detektywem Belga? – pomyślałam. Są to uciekinierzy różnego rodzaju¹³.

Detektyw odznaczał się zatem inteligencją, ale także nieprzeciętnym wyglądem i charakterem. Christie wypowiadała się następująco o procesie twórczym tej postaci: „Będzie pedantyczny, bardzo schludny [...]. Miałam go przed oczami – niedużego, schludnego jegomościa, wiecznie coś porządkującego, lubiącego, żeby rzeczy były do pary i kanciaste, a nie okrągłe”¹⁴. Charakterystyczne są dla niego zachowania pedantyczne, wręcz obsesyjno-kompulsywne¹⁵. Detektyw stale coś poprawia, ustawia w rządzie, czyni to nawet na miejscu zbrodni.

¹² Motyw dzielnic nędzy jako miejsc szczególnie niebezpiecznych, gdyż zamieszkanym przez złodziei i innych rzezimieszków, został spopularyzowany dzięki Eugeniuszowi Sue w *Tajemnicach Paryża*.

¹³ A. Christie, *Autobiografia*, przeł. M. Konikowska, T. Lechowska, Warszawa 2006, s. 263.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Więcej o tym typie zaburzeń można znaleźć w literaturze psychologicznej. Zob. A. Bryńska, *Zaburzenia obsesyjno-kompulsywne. Rozpoznanie, etiologia, terapia poznawczo-behawioralna*, Kraków 2007.

Wygląd monsieur Poirot miał być swoistym kamuflażem dla przestępców, którzy nie mogli być świadomi, że niewysoki i przysadzisty starszy pan z jajowatą głową jest jednym z najlepszych prywatnych detektywów. Czasem detektyw udaje, że nie rozumie języka angielskiego lub świadomie popełnia błędy językowe, by zmylić przeciwnika i uśpić jego czujność. Poirot specjalizował się w tzw. psychologii zbrodni. Wolał przestudiować psychikę konkretnej osoby, by móc wskazać motywy, jakimi kierował się morderca, niż bezgranicznie ufać dowodom. Zdawał sobie sprawę z tego, że przedmioty można podrzucić, a odciski palców przenieść z jednego przedmiotu na inny i w ten sposób zmylić śledczych. Podobnie jak Sherlock Holmes, Belg hołduje metodzie dedukcji i jest mistrzem obserwacji. Niegroźny wygląd powoduje, że nie zostaje zauważony lub bywa lekceważony. Nieraz dla dobra śledztwa udaje cudzoziemca, choć biegle włada trzema językami: angielskim, francuskim i niemieckim. Jak sam o sobie mówi – woli używać szarych komórek, niż podążać za śladami pozostawionymi na miejscu, dzięki czemu mógłby w ogóle nie wychodzić z domu, by rozwiązać sprawę.

Szczególną rolę w prowadzeniu dochodzenia odgrywają towarzysze i przyjaciele detektywa. Są to m.in. weteran pułkownik Hastings, autorka kryminałów Ariadne Oliver czy Bouc. To dzięki ich uwagom Poirot odkrywa tożsamość zabójcy. Często ich pozornie nic niewnoszące spostrzeżenia są kluczowe dla swoistej logiki, jaką posługuje się detektyw. Poirot jest wobec siebie bardzo krytyczny i nazywa się głupcem, gdy dochodzi do rozwiązania zagadki przez przypadek. Uważa, że powinien dążyć do perfekcji, dlatego przedłużony czas rozwiązania zagadki kryminalnej wpędza go w ponury nastrój. Niemniej jest człowiekiem lubiącym pochlebstwa i uchodzącym za ekscentryka. Zdziwienie innych powoduje zwłaszcza jego sposób mówienia o sobie w trzeciej osobie liczby pojedynczej¹⁶.

Również panna Phryne Fisher¹⁷ jest postacią specyficzną. Podobnie jak Poirot, należy do osób zamożnych, posiada koneksje i wielu wysoko postawionych przyjaciół. Phryne jest kobietą nowoczesną¹⁸, starającą się na każdym kroku podkreślić walory i siłę płci. Nosi się z elegancją i wedle najnowszej mody, choć trochę ekstrawagancko, a jej ulubioną częścią garderoby są czerwone skórzane rosyjskie kozaki i etola.

Panna Fisher, w powszechnej opinii, nie wydaje się idealną kandydatką na detektywa. Jest kobietą, powinna zatem zajmować się typowymi dla jej płci zadaniami. Jednakże ma aspiracje i determinację przewyższającą mężczyzn. Phryne pragnie udowodnić,

¹⁶ Detektyw wykazuje objawy charakterystyczne dla narcyzmu, chociaż jest osobą krytycznie do siebie nastawioną.

¹⁷ Imię i nazwisko bohaterki są znamienne. Phryne jako postać mitologiczna była bogatą i piękną kurtyzaną, która chciała odbudować Teby, a jej nazwisko jest grą słów Fisher of Men (łowca ludzi i dosłowny, czyli łowczyni mężczyzn). Więcej o tej postaci i jej pochodzeniu we wstępie do opowiadań o pannie Fisher. Zob. K. Greenwood, *On Phryne Fisher, [w] eadem, A Question of Death. An illustrated Phryne Fisher Treasury*, Crows Nest 2007, s. 7-10.

¹⁸ Phryne przyjaźni się z lesbijką dr MacPherson, bierze udział w wyścigach samochodowych czy wspinaczkach himalaistów.

że sprawdzi się w roli detektywa, a nawet zrobi to lepiej niż mężczyzna. Często bywa lekceważona z powodu płci. Owa trudność przeradza się w przyjemność, gdyż podczas śledztwa Phryne wielokrotnie pokazuje policjantom niedociągnięcia w ich pracy i dzięki temu udowadnia potencjał swojej płci. Można uznać, że jej przygody są pewnego rodzaju hołdem dla kobiet silnych, pewnych siebie, które chcą wyrwać się spod jarzma męskiej dominacji. Jej postawa życiowa charakterystyczna jest dla feministek walczących o równe traktowanie.

W każdej powieści cyklu panna Fisher pojawia się na miejscu zbrodni przypadkiem i wtedy, gdy śledztwo zostaje powierzone inspektorowi Jackowi Robinsonowi. Choć początkowo spotyka się z niechęcią jego i policji, to z czasem zyskuje sympatię i poważanie. Dzięki jej przenikliwości i uporowi udaje się schwytać nawet najinteligentniejszego przestępcę.

Z uwagi na słabość płci, Phryne bywa zwykle bagatelizowana przez mężczyzn, którzy nie obawiają się rozmawiać w jej obecności i poniekąd zdradzać motywów popełnionej zbrodni. Między innymi dzięki temu panna Fisher zdobywa informacje, do których policja nie ma dostępu. Niechętnie się nimi dzieli, ale musi je ujawniać, bo nie może stać poza prawem. Zdarza się, że jej metody śledztwa nie są zgodne z prawem, a jej stałym „partnerem” jest niewielki włoski pistolet – złota Beretta – mały, typowo kobiecy gadżet. Nie oznacza to jednak, że bez niego kobieta jest bezbronna. Phryne podczas swych licznych podróży nabyła wiele przydatnych umiejętności, tj. wspinaczka, otwieranie zamka u drzwi szpilką czy podstawy samoobrony, które okazują się pomocne, gdy znajduje się w niebezpieczeństwie. Zazwyczaj dzieje się tak, gdy zbyt blisko zbliża się do rozwiązania powierzonej jej sprawy.

Phryne jest także przewodniczką czytelnika po pięknym Melbourne, mieście, które skrywa wiele tajemnic. W czasie prowadzenia śledztwa pani detektyw trafia do ubogich dzielnic, ale najcięższe przestępstwa są popełniane zazwyczaj przez przedstawicieli elity. Panna Fisher oprócz tożsamości mordercy odkrywa nielegalne interesy bogaczy, handel narkotykami, defraudacje i oszustwa majątkowe. W *Murder on the Ballarat train* dociera do straszliwej prawdy, która budzi jej oburzenie z powodów osobistych¹⁹. Okazuje się bowiem, że podrzędny magik jest gwałcicielem krzywdzącym dziewczynki zabierane z sierocińca, które potem wraz z małżonką sprzedaje.

Mimo że panna Fisher i monsieur Poirot są osobami wybitnie inteligentnymi, to społeczeństwo traktuje ich z pewną dozą pobłażliwości. Co prawda mogą liczyć na pomoc przyjaciół, ale z powodu usposobienia mają ich niewielu²⁰.

¹⁹ Siostra panny Fisher została porwana i wykorzystana seksualnie.

²⁰ Niemniej bardziej towarzyską osobą wydaje się Phryne, która nie stroni od kontaktów towarzyskich. Wręcz przeciwnie – jest duszą towarzystwa.

Zbrodnia w pociągu

Motywy zbrodni, która popełniana jest w pociągu, pojawią się w obu porównywanych powieściach. Schematy fabularne w przypadku tych utworów wydają się podobne. I Phryne, i Hercules odbywają podróż pociągiem. Poirot podróżuje znanym z eleganckiego i wytwornego wystroju Orient Expressem. Detektyw udaje się w podróż powrotną do Europy po rozwiązaniu sprawy w Azji. Pociąg grzęźnie w zaspie śnieżnej, dodatkowo okazuje się, że ktoś został zamordowany. Natomiast Phryne chce odwiedzić krewnego mieszkającego w małym miasteczku. Zabiera zatem wierną towarzyszkę i pokojówkę Dorothy „Dot” Williams, którą kiedyś uratowała. Oboje detektywi zostają nagle zbudzeni w nocy. Belga budzi krzyk kobiety, a Australijkę – odurzający zapach chloroformu. Phryne ratuje pasażerów przed otruciem chloroformem umieszczonym w kanale wentylacyjnym²¹.

Mimo tych zbieżności oba morderstwa są inne. Zagadka rozwiązywana przez Poirot wydaje się trudniejsza. Orient Express zostaje przecięt od świata, więc nie ma możliwości skorzystania z pomocy policji i najnowszych technik kryminalistycznych. Z kolei Phryne może korzystać z policyjnych ustaleń. Niemniej woli ona na własną rękę podążać śladami zbrodni. Inne jest również miejsce zbrodni. Ratchett został zabity i znaleziony w swoim przedziale, a pani Henderson – odurzona, zaciągnięta do wieży ciśnień i powieszona. Można zatem uznać, że pociąg w przypadku powieści Greenwood wcale nie był miejscem zbrodni, lecz etapem, który ją poprzedzał.

Istotne jest jednak to, że detektywi znajdują powiązania morderstw ze zdarzeniami z przeszłości. Zamordowany w Orient Expresie Ratchett był zamieszany w porwanie i zabicie dziewczynki. Skrzywdzenie dziewczynki przez magika przypomina pannie Fisher o tajemniczym uprowadzeniu i śmierci jej siostry, do którego doszło, gdy Phryne miała 10 lat.

Z racji swojej konstrukcji pociąg wydaje się nieprawdopodobnym miejscem na popełnienie niewykrytej zbrodni. Korytarze między przedziałami pasażerów są wąskie, a ściany tak cienkie, że wszystko przez nie słychać²². W dodatku jest to środek transportu pełen pasażerów, którzy mogą być potencjalnymi świadkami zbrodni. Jednak zabójca jest na tyle sprytny i inteligentny, że z tych utrudnień uczynił zalety. Do zbrodni dochodzi pod osłoną nocy, gdy wszyscy śpią, a morderca może działać niezauważony. By być dodatkowo pewnym powodzenia, morderca z pociągu do Ballarat usiłuje otruć pasażerów.

Pociąg staje się przestrzenią specyficznych kontaktów międzyludzkich. Wnikliwy obserwator zauważy różne sposoby komunikacji werbalnej i niewerbalnej. Szczególną

²¹ Opis zaradności panny Fisher zajmuje aż sześć stron. Zob. K. Greenwood, *Introducing the Honourable Phryne Fisher: Cocaine Blues, Flying Too High, Murder on the Ballarat Train*, Crows Nest 2010, s. 327-332.

²² Poirot jest zniesmaczony, że słyszy, co dzieje się w przedziale sąsiadującego z nim Ratchetta.

uwagę zwraca się na pasażerów bardziej majątnych, którzy są szybciej i lepiej obsłużeni. Ich najróżniejsze zachcianki zostają zaspokojone bez żadnego sprzeciwu pracowników pociągu²³. Pozostali pasażerowie mogą liczyć na mniejsze względy, a o podróżujących w klasie najniższej nie wspomina się wcale.

W pociągu dochodzi do wydzielenia przestrzeni. Każdy udaje się w konkretne miejsce, np. do wagonu jadalnego, i tam może, lecz nie musi, nawiązywać kontakty ze współpasażerami. Najczęściej osoby znające się przed podróżą spędzają czas razem także w pociągu, co jest wyrazem zacieśnienia istniejącej więzi, a także zapobiega odpowiadaniu na inicjujące rozmowę pytania nieznamomych.

Przeźnięcie w pociągu w momencie podróży należy do pasażerów, dlatego uważają oni za niestosowne naruszenie ich terytorium. Skalaniem przestrzeni publicznej jest morderstwo popełnione na człowieku, który nie cieszył się przychylną opinią wśród towarzyszy podróży. Zbrodnia jest naruszeniem nietykalności przestrzeni, miejsca, które uważane jest za bezpieczne. Dodatkowy nastrój grozy powoduje niemożność otrzymania pomocy z zewnątrz, gdy pociąg grzęźnie w zaspie. Każdy pasażer czuje się skrzepowany i rozdrażniony zaistniałą sytuacją, tym bardziej, że morderca jest jednym z nich. Atmosfera podenerwowania powoduje nieoczekiwane reakcje ludzi, a obecność detektywa dodatkowo ich irytuje. Jest to przecież osoba obca, która poprzez przesłuchiwanie wkracza w sprawy prywatne, niedostępne dla osób niepowołanych.

Przy okazji przesłuchań Poirot i panna Fisher dowiadują się wielu interesujących rzeczy o pasażerach i przekonują się, że nie warto przykładać nadmiernej uwagi do powierzchowności. Przydatne okazują się przede wszystkim obserwacje własne detektywów dotyczące skrzepowanych zaistniałą sytuacją pasażerów i ich reakcji na sposób prowadzenia śledztwa.

Intryga w obu powieściach jest zawiła i zarazem delikatna, gdyż dotyka spraw prywatnych osób obecnych w pociągu. Pasażerowie nie chcą wyjawiać informacji, które w jakikolwiek sposób naruszają ich sferę osobistą. Negatywne nastawienie do detektywa dodatkowo utrudnia i przedłuża czas wykonywania czynności śledczych. Poirot ze względu na narodowość i nietypowe zachowanie jest lekceważony przez osoby, które przesłuchuje. Poza tym wraz z rozwojem śledztwa zaczyna podejrzewać każdego²⁴. Problemy również nie omijają panny Fisher, gdyż będąc kobietą, jest traktowana z pogardą i musi zmierzyć się z męską arogancją.

W obu powieściach zrealizowany został schemat „od nitki do kłębka”. Detektywi muszą dojść do sedna sprawy, mając do dyspozycji niks dowody. Ich zadaniem jest

²³ Księżna Dragomiroff ma swoje upodobania dotyczące, np. marki butelkowanej wody mineralnej.

²⁴ Ten element fabuły jest niezgodny z zasadami Detection Club. Organizacja ta, założona w 1929 roku, zrzeszała autorów kryminałów, którzy musieli podlegać wspólnie ustalonym regułom. Christie dwa razy złamała owe zasady.

odpowiedzenie na podstawowe pytania: Kto zabił? Dlaczego to zrobił? Jak tego dokonał? I dlaczego wybrał właśnie pociąg? Zeznania pasażerów nie są pomocne, gdyż każdy z nich mija się z prawdą, pomija istotne szczegóły lub w ogóle nie okazuje chęci współpracy. Gdy detektywi zbliżają się do rozwiązania zagadki, muszą być szczególnie ostrożni. Panna Fisher niemalże traci życie, gdy udaje się jej odkryć tożsamość mordercy pani Henderson. Morderca jest bowiem gotowy zabić po raz kolejny, byleby uniknąć kary. Co więcej, niejasne związki między pozornie nieznanymi sobie pasażerami powodują nagromadzenie domysłów. Każdy jest podejrzany, a w powieści Christie mamy dodatkowo do czynienia z kilkoma mordercami, którzy działali w zmoiwie.

Uwagi końcowe

Powieści poddane niniejszej analizie łączy wiele elementów. Podobne jest miejsce zbrodni, czas jej popełnienia i okoliczności pomagające ukryć tożsamość zbrodniarza. Specyficzne są kontakty między pasażerami, a determinacja śledczych jest kluczowym aspektem całej historii. W obu utworach podróżujący popełniają ten sam błąd – lekceważą detektywów. Poirot jest uważany za niegroźnego z powodu wyglądu i pochodzenia²⁵. Oto co pomyślała sobie o nim Mary Debenham: „Przecież jego głowa kształtem przypomina jajo! Zabawny człowieczek. Jeden z tych, których nikt nigdy nie traktuje poważnie”²⁶. Chociaż większość zdaje sobie sprawę, że jest obserwowana przez Belga, to nie przejmuje się nim właśnie z powodu uprzedzeń i stereotypów. To sprawia, że ten niepozorny z wyglądu, niski mężczyzna nie jest postrzegany jako światowej sławy detektyw specjalizujący się w metodzie dedukcji. Podobnie traktowana jest panna Fisher. Mimo jej ogromnego wkładu w rozwiązywanie zagadek kryminalnych Phryne jest niedoceniana. To jednak osoba przekorna, która stara się udowodnić swoją wartość, nawet gdy ryzykuje życiem.

Pociąg jako miejsce przestępstwa jest szczególnie ważny dla rozwoju intrygi. Mimo niewielkiej przestrzeni oraz utrudnienia w postaci tłoku zbrodniarz znajduje to miejsce jako idealne do popełnienia morderstwa. Zatłoczony pociąg może być pełen potencjalnych świadków zbrodni. Jest to przede wszystkim doskonałe miejsce do ukrycia się, ponieważ w tłumie nie jest łatwo odnaleźć mordercę. W tej sytuacji może zastosować technikę kamuflażu oraz umiejętności aktorskie, w celu odegrania roli jednego z przerażonych pasażerów. W omawianych powieściach zagrożenie pojawia się w nocy, gdy większość podróżnych śpi. Strefa publiczna, jaką jest pociąg, zostaje zbrukana krwią człowieka, a morderca okazuje się jednym z pasażerów. Wyjątkiem jest powieść Greenwood, w której morderca wszedł do pociągu i z niego wysiadł.

²⁵ Choć Poirot jest Belgiem, wielu ma go za Francuza zapewne z powodu manier i wypięgniętych wąsików.

²⁶ A. Christie, *Morderstwo w Orient Expressie*, przeł. M. Kisiel-Małecka, Warszawa 2013, s. 11.

Powieści, mimo że są literacką fikcją, mogą obudzić czujność czytelnika. Osoba, na którą literatura kryminalna wywiera istotny wpływ, może zacząć wnioskować o rzeczywistości na podstawie fikcyjnych zdarzeń. Wówczas zaczyna obawiać się współpa-sażerów, na każdego patrzeć podejrzliwym wzrokiem w poszukiwaniu jakichkolwiek oznak morderczego instynktu. Pociąg jest przede wszystkim środkiem ułatwiającym transport, co potwierdza Kerry Greenwood:

Kocham pociągi. Są one idealnym sposobem transportu i dają lepszy wgląd w interakcje między ludźmi niż podróż autobusem. Możesz przecież chodzić po pociągu, iść do przedziału dla palących, jeść w bufecie, czy spać w swoim własnym małym przedziale. Pociągi pozwalają na przemieszanie ludzi, do którego nie może dojść w samolocie, samochodzie, czy autobusie. Poza tym pociągi się nie gubią i są bezpieczniejszym środkiem transportu²⁷.

Streszczenie. Artykuł ma na celu zapoznanie czytelnika z problematyką pociągu jako miejsca przestępstwa w wybranych utworach Agathy Chrisitie i Kerry Greenwood. Rozważania dotyczą przede wszystkim specyfiki pociągu jako przestrzeni. Wskazane jest znaczenie tego środka transportu jako idealnego miejsca zbrodni. Przedstawiony został rys głównego bohatera – detektywa – na zasadzie analizy kontrastowej obu tekstów.

Słowa kluczowe: pociąg, morderstwo, przestrzeń, morderca, detektyw, ofiara, zbrodnia, kryminał

Summary. The main aim of this article is to familiarize the reader with problems connected with a train as a scene of murder in selected novels by Agatha Chrisitie and Kerry Greenwood. This considerations are about the specificity of a train as an area. It further indicates the significance of this means of transport as a perfect murder scene. The article shows the type of the main character of these stories – the detective, by means of a contrastive analysis of these two novels.

Keywords: train, murder, area, killer, detective, victim, crime, crime story

²⁷ Korespondencja prywatna z autorką. Tłumaczenie własne.